

Sygn. akt I C 626/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 kwietnia 2017 roku

Sąd Rejonowy w Dzierżonowie I Wydział Cywilny

w składzie :

Przewodniczący: SSR Bogusław Glinka

Protokolant: Joanna Bobrowska

po rozpoznaniu w dniu 27 kwietnia 2017 roku na rozprawie

sprawy z powództwa **P. M.**

przeciwko **D. Z.**

o zapłatę 1 750 zł

i z powództwa **W. M.**

przeciwko **D. Z.**

o zapłatę 1 750 zł

I/ oddala oba powództwa;

II/ nie obciąża powódek kosztami procesu;

UZASADNIENIE

Powódka K. S. wniosła przeciwko D. Z. pozew o zapłatę kwoty 3 500 zł wraz z odsetkami tytułem naprawienia szkody wynikającej z braku potrąceń z wynagrodzenia za pracę dłużnika alimentacyjnego R. M. mimo zajęcia wynagrodzenia przez komornika sądowego H. S. przy Sądzie Rejonowym w Kłodzku na podstawie tytułu wykonawczego – wyroku Sądu Okręgowego w Świdnicy I C 158/11.

W odpowiedzi na pozew pozwany m.in. podniósł zarzut braku legitymacji procesowej powódki, wskazując iż przedmiotowym wyrokiem alimenty zostały zasądzone od R. M. na rzecz małoletniej P. M. i W. M..

Na skutek wskazania przez powódkę osób, które winny występować w sprawie w charakterze powódek, na rozprawie w dniu 15 grudnia 2016 r. Sąd dokonał przekształceń podmiotowych po stronie powodowej w ten sposób, iż w pierwszej kolejności zawiadomił o toczącym się procesie osoby nie występujące w charakterze powodów w trybie art. 196 § 1 k.p.c., które – jako obecne na rozprawie - zgłosiły przystąpienie do sprawy w charakterze powódek, a mianowicie P. M. i W. M..

Następnie za zgodą dotychczasowej powódki i pozwanego, reprezentowanego przez profesjonalnego pełnomocnika, powódki P. M. i W. M. wstąpiły na miejsce powódki K. S., która została zwolniona od udziału w sprawie (art. 196 § 2 k.p.c.), a pozwany wniósł o przyznanie kosztów od dotychczasowej powódki K. S..

Sąd postanowieniem z dnia 15 grudnia 2016 r. zwolnił powódkę K. S. od udziału w sprawie i zasądził od niej na rzecz pozwanego kwotę 1217 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Powódki W. M. i P. M. na rozprawie w dniu 15 grudnia 2016 r. określiły żądanie pozwu na rzecz każdej z nich po 1750 zł, jako połowy dotychczasowo określonej kwoty 3500 zł.

Mimo zakreślenia terminu do złożenia dalszych wniosków twierdzeń i dowodów powódki, w zakresie sprecyzowanych żądań pozwu, nowych twierdzeń i wniosków nie zgłosiły.

Na rozprawie dnia 27 kwietnia 2017 r. powódki oświadczyły, że podtrzymują swoje żądania w sposób określony na rozprawie w dniu 15 grudnia 2016 r. z żądaniem odsetek i terminów określonych w pierwotnie wniesionym pozwie.

Pozwany wniosł o oddalenie powództwa oraz zakwestionował ustne przystąpienie powódek do sporu oraz modyfikację żądań.

Sąd poczynił następujące ustalenia faktyczne.

Komornik przy Sądzie Rejonowym w Kłodzku H. S. pod sygn. akt Kmp 65/12 prowadził postępowanie egzekucyjne przeciwko R. M. na podstawie tytułu wykonawczego wyroku Sądu Okręgowego w Świdnicy z dnia 22 lutego 2012 r. sygn. akt I C 158/11, w którym zasądzono od dłużnika na rzecz małoletnich córek P. M. i W. M. po 500 zł alimentów. W toku postępowania komornik zajął wynagrodzenie dłużnika za pracę u pozwanego D. Z. – Przedsiębiorstwo (...) w P., które odebrane zostało przez pozwanego 23 sierpnia 2012 r. Z zaświadczenia o dokonanych wpłatach z 18 lutego 2012 r. wynika, że do komornika przekazywane były następujące środki po dokonaniu zajęcia wynagrodzenia: 09.08.2012 r. 600 zł przekazano wierzycielowi 600 zł; 01.10.2012 zł wpłynęło 667,12 zł przekazano wierzycielowi 572,43 zł; 04.10.2012 r. wpłynęło 1000 zł, przekazano wierzycielowi 1000 zł; 22.11.2012 r. wpłynęły dwie wpłaty po 667,12 zł, z czego przekazano wierzycielowi 571,41 zł i 617,70 zł. Następnie od stycznia do maja 2013 r. matka powódek otrzymywała bezpośrednio od dłużnika 13.01.2013 r. - 600 zł, 29.01.2013 r. 500 zł, 21.02.2013 r. - 600 zł, 11.03.2013 r. - 600 zł, 10.04.2013 r. - 600 zł i 14.05.2013 r. - 600 zł, łącznie 3500 zł. Od grudnia 2012 r. pozwany jako dłużnik zajętej wierzytelności zaprzestał dokonywania potrąceń i zamiast komornikowi wynagrodzenie wypłacał dłużnikowi. Z dniem 21 maja 2013 r. stosunek pracy dłużnika u pozwanego uległ rozwiązaniu na mocy porozumienia stron z przyczyn leżących po stronie pracodawcy.

Dowód: akta Kmp 65/2012

Rozważania prawne.

Powództwa obu powódek podlegały oddaleniu jako bezzasadne.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do zarzutu pozwanego o dopuszczalności ustnej modyfikacji żądania, to należy stwierdzić, że jego zastrzeżenia były nieuzasadnione.

Po pierwsze, na rozprawie w dniu 15 grudnia 2016 r. pozwany wyraził zgodę na zmianę po stronie powodowej i zwolnienie dotychczasowej powódki K. S. od udziału w sprawie, co w rezultacie nastąpiło, a powódki wstąpiły w jej miejsce. Na tejże rozprawie nowe powódki określiły swoje żądania jako 1/2 dotychczas dochodzonej kwoty, czyli po 1750 zł. Wprawdzie nie dokonały uzupełnień twierdzeń i wniosków, jednak zgodnie z brzmieniem art. 196 k.p.c. wstąpiły w miejsce dotychczasowego powoda, który został zwolniony, więc dalsze sprecyzowanie żądań nie było konieczne. Uczyniły powyższe w obecności należycie reprezentowanego pozwanego na rozprawie. Według komentatorów „Skutki, jakie ustawa wiąże z wytoczeniem powództwa, powstają wobec osoby zawiadomionej z momentem złożenia przez nią oświadczenia o wstąpieniu do sprawy w charakterze powoda. Z kolei skutki, jakie ustawa wiąże z doręczeniem pozwu pozwanemu, powstaną z momentem powzięcia przez niego wiedzy o wstąpieniu osoby zawiadomionej do postępowania. Może to nastąpić przez doręczenie pozwanemu pisma procesowego, w którym osoba zawiadomiona złożyła oświadczenie o wstąpieniu do sprawy, bądź też ustnie złożenie oświadczenia na rozprawie w obecności pozwanego [E. Z. w komentarzu do art. 198 k.p.c. pod red. E. Marszałkowskiej-Krześ. Legalis 217 wyd. 18].

Skoro więc przystąpienie do sporu powódek nastąpiło w obecności i za zgodą pozwanego, a przy tym każda z powódek określiła swoje żądanie na 1750 zł, tak zmodyfikowane żądania (w stosunku do pierwotnego) podlegały rozpoznaniu merytorycznemu. Dodać należy, że w istocie pierwotne żądanie 3500 zł wniesione wadliwie przez K. S. w imieniu własnym, składało się z łącznych niezaspokojonych alimentów na rzecz obu jej córek. Nawet więc wtedy, gdyby nie zmieniły żądania, lecz podtrzymały je w całości Sąd mógłby orzec o tak określonym przedmiocie uwzględniając podzielność świadczenia i treść tytułu wykonawczego będącego podstawą egzekucji.

Przechodząc do merytorycznej oceny obu powództw, których podstawą jest art. 886 § 3 k.p.c., należy wskazać, że pracodawca, który m.in. dokonał wypłaty zajętej części wynagrodzenia dłużnikowi, odpowiada za wyrządzoną przez to wierzycielowi szkodę.

Należy również wskazać, że odpowiedzialność odszkodowawcza z art. 886 § 3 k.p.c. jest odpowiedzialnością deliktową opartą na zasadzie winy (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 13 października 2010 r. sygn. akt I CSK 707/09). Determinuje to konieczność wykazania szkody, czyli uszczerbku w majątku po stronie powódek. Zdaniem Sądu nie wykazały one szkody, jako szkodę wskazywały niezaspokojone alimenty z okresu od daty zajęcia do ustania zatrudnienia, tymczasem jako szkodę należałoby traktować te świadczenia, które otrzymałyby od komornika na skutek egzekucji, gdyby pracodawca potrącał odpowiednią kwotę z wynagrodzenia dłużnika. Jeśli tak, to do szkody nie doszło – mimo wypłaty dłużnikowi wynagrodzenia od grudnia 2012 r. do maja 2013 r. - gdyż w tym czasie powódki otrzymały prawie takie same (kilkanaście złotych niższe) świadczenia bezpośrednio od dłużnika. Jak widać z dokumentacji rozliczeniowej, dłużnikowi w okresie sierpień – listopad 2012 r. potrącane były z wynagrodzenia kwoty po 667,12 zł a wierzycielkom przekazywane 572,43 zł, 571,41 zł, 617,70 zł. zatem otrzymywane bezpośrednio od dłużnika kwoty po 600 zł stanowiły te same świadczenia, jakie otrzymałyby uprawnione za pośrednictwem komornika. Inna byłaby sytuacja, gdyby dłużnik otrzymując zaspokoiłby własne potrzeby nie przekazując nic wierzycielkom, wówczas istniałaby podstawa do przyjęcia odpowiedzialności pozwanego, jako pracodawcy na podstawie art. 886 § 3 k.p.c. Podsumowując brak szkody powoduje bezzasadność roszczenia odszkodowawczego i skutkuje oddaleniem powództwa.

Nawet gdyby przyjąć, że szkoda istniałaby w wysokości niepotrąconego wynagrodzenia dłużnika za okres obowiązującego zajęcia tego wynagrodzenia, to zasadny jest zarzut pozwanego przedawnienia roszczenia. Termin przedawnienia roszczeń opartych na tym przepisie wynosi trzy lata od dowiedzenia się o szkodzie i osobie sprawcy zobowiązanego do jej naprawienia (art. 442¹ § 1 k.c.).

Według twierdzeń pozwu informację o samowolnym zaprzestaniu przez pracodawcę przekazywania potrąceń z wynagrodzenia dłużnika powódki powzięły z pisma komornika z dnia 10.06.2013 r., które ich matka odebrała w dniu 05.07.2013 r., zatem termin przedawnienia upłynął po 3 latach, czyli w dniu 05.07.2016 r. Tymczasem skutek prawny w postaci przystąpienia do sporu powódek w miejsce K. S., łączony z datą złożenia oświadczenia o przystąpieniu do sprawy (art. 198 § 2 k.p.c.), po zawiadomieniu ich w trybie art. 194 k.p.c., czyli na rozprawie w dniu 15 grudnia 2016 r., oznacza, że powództwo zostało wytoczone po upływie terminu przedawnienia i jako takie także podlegałoby oddaleniu. Zgodnie z art. 117 § 2 k.c. po upływie terminu przedawnienia ten, przeciwko komu roszczenia przysługują, może uchylić się od jego zaspokojenia.

Mając powyższe na względzie Sąd orzekł jak w pkt. I sentencji wyroku.

Orzeczenie o kosztach procesu Sąd oparł o art. 102 k.p.c., uznając, że przypadek powódek jest szczególnie uzasadniony. Po pierwsze, dlatego, że pozwanemu zasądzono już koszty od matki powódek z powodu błędnego określenia osób po stronie powodowej i kolejne zasądzenie kosztów od powódek pozostających na utrzymaniu matki faktycznie obciążałoby ją po raz kolejny mimo istnienia przedmiotowo jednej sprawy. Po drugie, dlatego że pozwany zaprzestał potrąceń z wynagrodzenia dłużnika, czym mógł doprowadzić do niezaspokojenia ich podstawowych potrzeb, co z punktu widzenia zasad współzycia społecznego byłoby naganne. Po trzecie, porównanie pozycji stron: przedsiębiorcy korzystającego z obsługi prawnej (pośrednio na koszt podatników, gdyż rozliczenie kosztów obsługi prawnej w ramach kosztów uzyskania przychodów zmniejsza podstawę opodatkowania działalności gospodarczej) i dwóch

młodych, uczących się osób uprawnionych do alimentów, które z powodu niezajomości prawa wadliwie wytoczyły powództwo po upływie terminu przedawnienia, wskazuje na konieczność szczególnego potraktowania stron. Pozwany nie zubożeje, gdy nie uzyska podwójnych kosztów procesu, a powódki musiałyby je pokryć z i tak skromnie otrzymywanych alimentów, co byłoby niesłuszne.

Mając powyższe na względzie orzeczono jak w pkt. II sentencji wyroku.